

Sygn. akt XI W 9267/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 16 marca 2016 roku

Sąd Rejonowy dla Warszawy - Śródmieścia w Warszawie XI Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący: SSR Łukasz Biliński

Protokolant: Katarzyna Zielińska - Kupczyk

bez udziału oskarżyciela publicznego

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu: 14 września 2015 r., 28 października 2015 r., 10 grudnia 2015 r., 25 stycznia 2016 r., 7 marca 2016 r. i 16 marca 2016 r. w W.

sprawy **Z. B.**

syna S. i D. z d. Z.

urodzonego dnia (...) w S.

obwinionego o to, że:

1. w dniu 16 sierpnia 2014 roku ok. godz. 13:00 w W. przy ul. (...) w CH (...) w sklepie (...) dokonał kradzieży mienia o łącznej wartości 169,99 zł na szkodę w/w sklepu,

tj. o wykroczenie z art. 119 § 1 kw,

2. w tym samym miejscu i czasie umyślnie wprowadził w błąd funkcjonariuszy Policji co do swojej tożsamości własnej podając się za R. B.,

tj. o wykroczenie z art. 65 § 1 pkt 1 kw,

orzeka

I. obwinionego **Z. B.** uznaje za winnego popełnienia zarzucanych mu czynów: w punkcie 1 - stanowiącego wykroczenie z art. 119 § 1 kw, w punkcie 2 – stanowiącego wykroczenie z art. 65 § 1 pkt 1 kw i za to na podstawie wskazanych przepisów skazuje go, a na podstawie art. 119 § 1 kw w zw. z art. 9 § 2 kw i art. 19 kw wymierza mu karę 30 (trzydziestu) dni aresztu;

II. na podstawie art. 82 § 3 kpw na poczet wymierzonej kary aresztu zalicza obwinionemu okres jego zatrzymania w sprawie w dniu 16 sierpnia 2014 roku, uznając za wykony 1 (jeden) dzień kary aresztu;

III. na podstawie art. 624 § 1 kpk w zw. z art. 119 kpw zwalnia obwinionego w całości od zapłaty na rzecz Skarbu Państwa kosztów sądowych.

Sygn. akt XI W 9267/14

UZASADNIENIE

Z. B. obwiniony został o to, że:

3. w dniu 16 sierpnia 2014 roku ok. godz. 13:00 w W. przy ul. (...) w CH (...) w sklepie (...) dokonał kradzieży mienia o łącznej wartości 169,99 zł na szkodę w/w sklepu, tj. o wykroczenie z art. 119 § 1 kw,

4. w tym samym miejscu i czasie umyślnie wprowadził w błąd funkcjonariuszy Policji co do swojej tożsamości własnej podając się za R. B., tj. o wykroczenie z art. 65 § 1 pkt 1 kw.

Na podstawie całości materiału dowodowego ujawnionego w toku rozprawy głównej Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 16 sierpnia 2014 roku pracownik ochrony T. R. pełnił obowiązki służbowe w sklepie (...) znajdującym się przy ul. (...) w W.. Wówczas, ok. godziny 12:40 obserwując zachowanie klientów sklepu za pomocą monitoringu zauważono mężczyznę, który wzbudził podejrzenia nerwowym zachowaniem. Monitoring obserwowała H. G.. W związku z tym T. R. podjął obserwację klienta. Mężczyzna podszedł do półki, z której wziął produkt – ampułki do włosów (...) i oderwał jego zabezpieczenie. Zabezpieczenie przykleił na inny produkt. Następnie udał się po koszyk, w którym umieścił w/w rzecz. Po tym wziął numer do kasy aptecznej i stanął w kolejce. Gdy zbliżała się jego kolej przeszedł obok kasy i zszedł na dół do kas znajdujących się przy wyjściu ze sklepu. Tam również stanął w kolejce, lecz produkt schował pod kurtką i wyszedł ze sklepu. Pracownik ochrony podbiegł wówczas do mężczyzny i poprosił o pokazanie paragonu za zakupiony towar. Mężczyzna stwierdził, że paragon wyrzucił do kosza. Ze względu na nerwowe zachowanie ujęto mężczyznę i wezwano Policję. Patrol Policji w składzie: sierż. J. N. oraz sierż. K. W. przybył na miejsce w celu podjęcia interwencji. Funkcjonariusze Policji dokonali próby wylegitymowania ujętego mężczyzny. Ustalono wówczas, iż mężczyzną miał być R. B.. Nie posiadał przy sobie żadnego dokumentu pozwalającego stwierdzić jego tożsamość, stąd przewieziony został do KRP (...) celem podjęcia wobec niego dalszych czynności. Mężczyzna zapoznał się z protokołem zatrzymania oraz pouczeniem o uprawnieniach zatrzymanego w sprawie o wykroczenie, składając podpis na jednym egzemplarzu pouczenia jako (...). Na komisariacie stwierdzono tożsamość mężczyzny jako Z. B..

Opisany stan faktyczny Sąd ustalił w oparciu o ujawnione dowody:

- zeznania świadka T. R. (k. 6v, k. 241)
- częściowe zeznania świadka J. N. (k. 242-243)
- częściowe zeznania świadka K. W. (k. 243-244)
- zeznania świadka H. G. (k. 349)
- notatka urzędowa (k. 1-1v)
- protokół zatrzymania osoby (k. 2-2v)
- pouczenie (k. 3, 4)
- protokół przyjęcia ustnego zawiadomienia (k. 5-5v)
- protokół ujęcia (k. 8-8v)
- pismo KRP (...) (k. 9)
- pismo KRP (...) wraz z załącznikami (k. 196-201)
- telegram (k. 11)
- stwierdzenie tożsamości (k. 12)

W toku postępowania wyjaśniającego obwiniony nie przyznał się do zarzucanych mu czynów oraz skorzystał z prawa do odmowy złożenia wyjaśnień.

Obwiniony w toku postępowania sądowego nie przyznał się zarzucanych mu czynów oraz złożył wyjaśnienia (k.159-160). Obwiniony w treści swoich wyjaśnień nie odniósł się do stawianych zarzutów. Kierował jedynie uwagi, co do swego nieprzygotowania do obrony, nieprzesłania mu akt sprawy celem zapoznania oraz niestawiennictwa oskarżyciela publicznego. Na pytanie Przewodniczącego obwiniony stwierdził, iż nie dokonał kradzieży ani nie został w związku z tym zatrzymany. Po okazaniu zdjęcia poglądowego, obwiniony wskazał, iż są to jego zdjęcia wykonane przez funkcjonariuszy Policji po jego dobrowolnym stawieniu się na komendzie, ze względu na dokonanie kradzieży dokumentów obwinionego. Po odczytaniu wyjaśnień z postępowania wyjaśniającego, obwiniony podniósł, iż nie pamięta, czy składał wyjaśnienia tej treści. Wskazał, że R. B. jest jego bratem. W dalszych wyjaśnieniach obwiniony odniósł się do drugiego stawianego zarzutu tj. art. 65 § 1 pkt 1 kw. Wskazał, że różnica wieku między nim a bratem – R. B. wynosi 10 lat oraz nie ma między nimi podobieństwa. Zaprzeczył również, iż został zatrzymany w dniu dokonania kradzieży.

Sąd zważył, co następuje:

Sąd nie dał wiary wyjaśnieniom obwinionego. Obwiniony zaprzeczał, iż dokonał kradzieży i został w związku z tym zatrzymany. Jednak po okazaniu zdjęcia poglądowego wykonanego przez funkcjonariuszy Policji, rozpoznał swój wizerunek. Wyjaśnienia obwinionego nie korespondują z pozostałym zebrany materiałem dowodowym. Przede wszystkim zeznania pracownika ochrony T. R. oraz H. G. wskazują na sprawstwo oraz fakt ujęcia obwinionego. Pracownik ochrony opisał dokładnie przebieg zdarzenia. H. G. obserwowała natomiast monitoring i rozpoznała obwinionego jako sprawcę kradzieży. Ujęcie Z. B. przez ochronę sklepu, potwierdza również dokumentacja sporządzona przez interweniujących funkcjonariuszy Policji. Obwiniony nie uprawdopodobnił również w żaden sposób tego, że jego dokumenty zostały skradzione. Co do drugiego zarzutu, obwiniony wskazał, iż podobieństwo między nim a bratem jest zbyt małe, aby mogło to spowodować skuteczne podawanie się za niego. Poza wyjaśnieniami samego obwinionego, wersji tej nie potwierdza zebrany materiał dowodowy. Notatka urzędowa oraz notatnik służbowy funkcjonariuszy Policji wskazują, iż podejmowali wówczas interwencję wobec R. B., za którego podawał się obwiniony. Ponadto opinia biegłego z zakresu pisma ręcznego wskazuje, iż podpis (...) złożony został przez obwinionego na egzemplarzu pouczenia o uprawnieniach zatrzymanego w sprawie o wykroczenie. Zatem wyjaśnienia obwinionego Sąd uznał jedynie jako przejętą linię obrony mającej na celu uwolnienie go od odpowiedzialności za zarzucane wykroczenia.

Za w pełni wiarygodny dowód, Sąd uznał zeznania świadka T. R.. Na ocenę przedmiotowego środka dowodowego wpływa pozytywnie fakt, iż T. R. w ramach wykonywanej pracy był zobligowany do uważnej obserwacji zachowania obwinionego oraz podejmowania adekwatnych działań, co stymulowało zdolność czynienia spostrzeżeń oraz ułatwiało wierne zapamiętanie zdarzenia. Świadek potwierdził także zeznania złożone w toku czynności wyjaśniających. Zeznania świadka wskazują na ujęcie obwinionego jako sprawcę kradzieży.

Sąd również uznał w całości za wiarygodne zeznania świadka H. G.. Świadek obserwowała całe zdarzenie na kamerze monitoringu, stąd potrafiła odtworzyć przebieg zdarzenia. Ponadto zeznania świadka korespondują z pozostałym zgromadzonym materiałem dowodowym.

Podkreślić należy iż zarówno T. R. jak i H. G. na rozprawie rozpoznali pewnie i kategorycznie obwinionego jako sprawcę kradzieży.

Sąd częściowo oparł się na zeznaniach świadków - funkcjonariuszy Policji J. N. oraz K. W.. Zaznaczyć należy, iż świadkowie byli interweniującymi wobec obwinionego. Niepamięć, co do szczegółów wydarzeń da się usprawiedliwić dużą ilością podobnych interwencji połączoną z upływem czasu. Zasadniczo zeznania świadków mają oparcie w sporządzonej z interwencji notatce urzędowej oraz notatnikiem służbowym.

Za dowód mało przydatny dla odtworzenia przedmiotowego zdarzenia w ocenie Sądu były zeznania świadka B. K.. Upływ czasu nie pozwolił świadkowi na odtworzenie zaistniałego zdarzenia. Jako kierownik zmiany potwierdził jednak fakt ujęcia osoby przez ochronę sklepu.

Dowodem o niebagatelnym znaczeniu jest opinia biegłego z zakresu badań pisma ręcznego i dokumentów (k. 373-387). Biegły w sposób wyczerpujący dokonał analizy graficzno – porównawczej pisma. Opinia została sporządzona rzetelnie, w oparciu o materiały z akt sprawy. Biegły nie ograniczył się tylko do opisanego wyżej wymienionych kwestii, ale powołał także dokumentację graficzną. W opinii przedstawione zostały badania porównawcze pisma. Opinia jest przy tym spójna wewnętrznie oraz pełna. Wobec powyższego brak jest jakichkolwiek podstaw do kwestionowania wiarygodności opisywanego środka dowodowego. Podkreślić należy, iż biegły sporządzający opinię w niniejszej sprawie jest osobą obcą dla stron, posiadającą odpowiednie kwalifikacje, w żaden sposób nie zainteresowaną w orzeczeniu korzystnym dla którejś ze stron. Biegły wskazał „z bardzo dużym prawdopodobieństwem”, iż na pouczeniu o uprawnieniach zatrzymanego w sprawie o wykroczenie (k. 4) to obwiniony złożył podpis (...). Biegły wyjaśniła także dlaczego nie mógł określić czy podpis (...) znajdujący się na k.8 akta sprawy została nakreślony przez obwinionego. Sąd oceniając przedmiotową opinię biegłego i konfrontując ten środek dowodowy z pozostałymi dowodami zgromadzonymi w sprawie, przyjął ją za podstawę swoich ustaleń, jako dowód wartościowy i wiarygodny. Dodać należy, iż strony, a szczególnie obwiniony nie kwestionowały ww. opinii i jej przydatności dla rozpoznawanej sprawy.

Sąd dał wiarę dowodom z dokumentów ujawnionych na rozprawie bez ich odczytywania w trybie art. 76 § 1 kpw. Dowody nie zostały zakwestionowane, a ich treść nie budzi żadnej wątpliwości. Z tych względów, Sąd przyznał im walor wiarygodności.

Czyn opisany w art. 119 § 1 Kodeksu wykroczeń popełnia ten, kto kradnie lub przywłaszcza sobie cudzą rzecz ruchomą, jeżeli jej wartość nie przekracza ¼ minimalnego wynagrodzenia. Ustawodawca wobec sprawcy tego wykroczenia przewidział możliwość wymierzenia kary aresztu ograniczenia wolności albo grzywny.

Rzecz opisana w art. 119 § 1 kw ma być cudza – sprawca nie może zatem mieć wyłącznego tytułu do jej pełnej własności. Przedmiotem czynności wykonawczej ma być rzecz ruchoma, a więc przedmiot materialny nie będący nieruchomością. W przypadku kradzieży opisanej w kodeksie wykroczeń wartość skradzionej rzeczy nie może przekraczać czwartej części minimalnego wynagrodzenia. W czasie orzekania wartość ta, określona w Rozporządzeniu Rady Ministrów z dnia 11 września 2015r. w sprawie wysokości minimalnego wynagrodzenia za pracę w 2016 roku wynosi 1850 zł, wobec czego wartość przedmiotu kradzieży penalizowanej w art. 119 § 1 kw nie może przekraczać kwoty 462 zł.

Przekładając powyższe rozważania na grunt sprawy niniejszej należy skonstatować, że Z. B. dopuścił się popełnienia czynu, którego znamiona zostały opisane w art. 119 § 1 kodeksu wykroczeń. W świetle poczynionych ustaleń faktycznych nie ulega wątpliwości, iż obwiniony w dniu 16 sierpnia 2014 roku ok. godziny 13:00 zabrał ze sklepu (...) przy ul. (...) w W. mienie o wartości 169,99 zł. Z. B. włożył pod kurtkę przedmiot, po czym nie płacąc wyszedł poza sklep, wobec czego przemieścił przedmioty należące wyłącznie do sklepu poza jego obszar. Sprawstwo obwinionego potwierdza zgromadzony materiał dowodowy ze szczególnym uwzględnieniem zeznań pracowników sklepu oraz dokumentacji policyjnej.

Natomiast czyn stypizowany w art. 65 § 1 pkt 1 kw polega na umyślnym wprowadzeniu w błąd organu państwowego lub instytucji upoważnionej z mocy ustawy do legitymowania, co do tożsamości własnej lub innej osoby.

Stwierdzić należy, iż obwiniony podczas interwencji Policji podał się za R. B.. Potwierdza to notatka policyjna z interwencji oraz notatnik służbowy funkcjonariusza. Również złożenie podpisu na pouczeniu, jako R. B. wskazuje na sprawstwo obwinionego. Złożenie podpisu tej treści przez obwinionego potwierdziła opinia biegłego. Dopiero czynności przeprowadzone przez funkcjonariuszy na komendzie ujawniły prawdziwą tożsamość obwinionego.

Nie ulega więc wątpliwości, iż Z. B. dopuścił się popełnienia dwóch czynów, z których jeden wypełnia znamiona określone w art. 119 § 1 kw, drugi natomiast w art. 65 § 1 pkt 1 kw.

W odniesieniu do obwinionego zrealizowana jest przesłanka pozytywna w postaci osiągnięcia przez sprawcę określonego przez ustawę wieku, poniżej którego osoba która dokonała czynu zabronionego nie ponosi winy w zakresie tego czynu – obwiniony ma ukończone lat 17. Jednocześnie brak jest negatywnych przesłanek, których zaistnienie wykluczałoby możliwość przypisania Z. B. winy, takich jak na przykład niemożliwość rozpoznania znaczenia swojego czynu lub pokierowania swoim postępowaniem, co potwierdza opinia biegłego psychiatry (k. 88-89).

Art. 1 § 1 kw stanowi, iż odpowiedzialności za wykroczenie podlega ten tylko, kto popełnia czyn społecznie szkodliwy, zabroniony przez ustawę pod groźbą określonej kary. W art. 47 § 6 kw ustawodawca precyzuje, iż przy ocenie społecznej szkodliwości czynu należy brać pod uwagę rodzaj i charakter naruszonego dobra, rozmiary wyrządzonej lub grożącej szkody, sposób i okoliczności popełnienia czynu, wagę naruszonych przez sprawcę obowiązków, jak również postać zamiaru, motywację sprawcy, rodzaj naruszonych reguł ostrożności i stopień ich naruszenia. Nie ulega wątpliwości, iż czyny, których dopuścił się Z. B. były społecznie szkodliwe. Kradzież godzi w dobro prawne jakim jest prawo własności, a spenalizowanie czynu ma na celu ochronę własności. Natomiast wprowadzenie w błąd, co do tożsamości własnej funkcjonariuszy Policji, godzi w prawidłowe funkcjonowanie organów państwowych. Brak jest zatem jakiegokolwiek usprawiedliwienia dla motywacji obwinionego – skradzione rzeczy nie były przedmiotami pierwszej potrzeby, bez których obwiniony nie mógłby się obyć, natomiast wprowadzenie w błąd funkcjonariuszy Policji służyć miało tylko i wyłącznie uniknięciu odpowiedzialności za popełnione wykroczenie. Obwiniony od początku do końca działał umyślnie, w zamiarze bezpośrednim: chciał zatrzymać dla siebie przedmioty zabrane ze sklepu, a później świadomie wprowadzał w błąd co do swojej tożsamości.

W sytuacji gdy w świetle poczynionych ustaleń faktycznych, popełnione przez sprawcę czyny wypełniają znamiona określone w stosownych przepisach ustawy, przy czym jednocześnie istnieje możliwość określenia społecznej szkodliwości tych czynów i przypisanie ich popełnienia działającemu świadomie sprawcy, należy stwierdzić, iż zachodzą wszystkie przesłanki odpowiedzialności za wykroczenie. Należy więc skonstatować, że Z. B. ponosi odpowiedzialność za popełnienie dwóch wykroczeń z art. 119 § 1 kw oraz z art. 65 § 1 pkt 1 kw.

Sąd wymierzając karę kierował się dyrektywami wymiaru kary określonymi w art. 33 kw którymi są: stopień społecznej szkodliwości czynu, cele kary w zakresie społecznego oddziaływania oraz zapobiegawcze i wychowawcze, które ma ona osiągnąć w stosunku do ukaranego oraz rodzaj i rozmiar wyrządzonej szkody, stopień winy, sposób działania, stosunek do pokrzywdzonego, jak również właściwości, warunki osobiste i majątkowe sprawcy, jego stosunki rodzinne, sposób życia przed popełnieniem i zachowanie się po popełnieniu wykroczenia. Stopień społecznej szkodliwości oraz stopień winy były w przypadku powyższych opisanych wykroczeń znaczne. Z. B. działając umyślnie wyrządził niewielką w skali osiągniętych przez sklep obrotów, choć wymierną szkodę. Motywacja obwinionego nie znajduje innego uzasadnienia poza chęcią łatwego wzbogacenia się, bowiem skradzione przedmioty nie są obwinionemu niezbędne, a które mógłby zdobyć legalnie. Na ocenę zachowania obwinionego wpłynął – jako okoliczność obciążająca – także jego sposób życia przed popełnieniem wykroczenia – poprzednia karalność, w tym także za przestępstwa przeciwko mieniu oraz wiarygodności dokumentów. Wszystkie powyższe okoliczności świadczą o znacznej demoralizacji obwinionego oraz rażącym lekceważeniu przez niego podstawowych zasad porządku prawnego. Wobec powyższego Sąd uznał, iż adekwatną karą wobec obwinionego będzie areszt w wymiarze 30 dni. W ocenie Sądu tylko tak surowa kara jest adekwatna do stopnia społecznej szkodliwości oraz stopnia winy w postaci zamiaru bezpośredniego. Ponadto spełni ona cele w zakresie prewencji generalnej i wpłynie na sprawcę w ten sposób, że nie popełni on w przyszłości podobnego wykroczenia, a także wymusi na nim większe poszanowanie dla porządku prawnego.

Mając na uwadze zatrzymanie obwinionego w dniu 16 sierpnia 2014 r., Sąd zgodnie z treścią art. 82 § 3 kpw, zaliczył okres tego zatrzymania i uznał, iż obwiniony wykonał jeden dzień kary aresztu.

Na podstawie art. 624 § 1 kpk w zw. z art. 119 kpw Sąd zwolnił obwinionego od ponoszenia kosztów postępowania, uznając z uwagi na jego sytuację majątkową, i wysokość dochodów, iż uiszczenie byłoby dla niego zbyt uciążliwe.

Z tych wszystkich względów, Sąd orzekł jak w sentencji wyroku.